

Bankructwo projektu Mars One

27 lutego 2019

Mars znalazł się w centrum zainteresowania państwowych agencji kosmicznych i prywatnych firm. Cel jest jeden – wysłać człowieka na Marsa i skolonizować planetę. Niestety jedna z firm właśnie poległa i ogłosiła bankructwo. Zresztą, nikt nie mówił, że będzie łatwo.

Chodzi o holenderski projekt Mars One, który został założony w 2011 roku przez Basa Lansdorpa. Często pisaliśmy o postępach tej inicjatywy na łamach naszego portalu.

Początkowo, firma Mars One zamierzała wysłać pierwszych kolonizatorów na Czerwoną Planetę już w 2023 roku, a w kolejnych latach miały odbyć się loty zaopatrzeniowe. Z biegiem czasu, Bas Lansdorp najwyraźniej zrozumiał, że osiedlenie się na innej planecie wcale nie jest takie łatwe i tanie. Firma kilka razy modyfikowała swoje plany. Pod koniec 2016 roku dowiedzieliśmy się, że załogowy lot na Marsa może odbyć się najwcześniej w 2031 roku, zatem mówimy tu o sporych zmianach.

Trzeba również przypomnieć, że projekt zaczął werbować ochotników do tej bardzo ryzykownej misji. Spośród 200 tysięcy kandydatów, firma Mars One wybrała 100 osób i na drodze eliminacji zamierzała zredukować tę liczbę do 24. Wybrańcy mieli przechodzić przez testy, aby potwierdzić ich gotowość do wzięcia udziału w tym historycznym wydarzeniu.

Od dłuższego czasu brakowało informacji o jakichkolwiek postępach. Teraz media donoszą, że 15 stycznia 2019 roku, firma Mars One Ventures AG zbankrutowała, co zostało potwierdzone przez szwajcarski sąd i samego założyciela Basa Lansdorpa.

Trzeba nadmienić, że inicjatywa kolonizacji Czerwonej Planety była podzielona na non-profit Fundację Mars One i for-profit

Mars One Ventures AG. Upadłość ogłosiła komercyjna odnoga tego projektu. Jednocześnie Bas Lansdorp powiadomił, że Fundacja Mars One wciąż funkcjonuje i będzie próbowała jakoś wyjść z tej sytuacji.

Upadek projektu Mars One raczej nie jest zaskakujący. Założyciel Bas Lansdorp liczył, że sfinansuje całą misję kosmiczną z pieniędzy, które zdobyłby ze sprzedaży praw do transmisji w telewizji. Gdyby ktoś jeszcze miał wątpliwości – w przeciwieństwie do agencji kosmicznych i innych poważnych firm, Lansdorp chciał zrobić z tego program typu reality show. Specjaliści zarzucali mu zresztą, że za bardzo skupiał się na wyborze przyszłych kolonizatorów, a jego plan wysłania ludzi na Marsa był niedopracowany, wręcz oderwany od rzeczywistości. Ostatecznie czas pokazał, kto miał rację.

Na podstawie: Engadget.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl